

Niewidoczne

Michał Kulesza, Maja Wrzeszcz, Weronika Gajda

Dokumentacja (fragment) złożona do konkursu na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim na 19 Międzynarodowej Wystawie Architektury w Wenecji w 2025 r.

NIEWIDOCZNE

“Klimatyzacja jest wszędzie. Nie mają na nią wpływu przemiany zachodzące na zewnątrz. Architekci nie dostosowują swoich domyślnych ustawień. Rozwiązanie tego problemu pozostawiamy politykom i inżynierom, naiwnie podtrzymując przymus zapewnienia komfortu i ignorując nieuchronnie rosnącą niestabilność otaczającego świata.”¹

Daniel A. Barber, ‘Po komforcie’

Skonfrontowani z przyspieszającym kryzysem klimatycznym poszukujemy rozwiązań, wychodzimy w przyszłość ku nowym materiałom i formom, a także zgłębiamy historię i tradycję. Prawdziwym polem bitwy okazuje się jednak zmaterializowanie tych idei, wymagające zmiany paradygmatu działania.

Przyglądając się polskiemu środowisku architektonicznemu dostrzegamy skumulowany potencjał nowego myślenia o architekturze i jej wpływie na środowisko. Ta fala rozbija się jednak o codzienność procesu projektowego, uzyskiwania pozwoleń i realizacji. W zetknięciu ze standaryzacją, nienadążającymi normami prawnymi, presją rynkową i strachem inwestorów przed ilością zmiennych, nie realizujemy w pełni możliwości i wiedzy, w których posiadaniu już jesteśmy.

Zminimalizowanie negatywnego wpływu budownictwa na środowisko wymaga redefinicji projektowania i budowania. Nadanie nadrzędnej wartości temu, co już istnieje, oraz wtórne wykorzystanie materiałów sprawia, że ten nowy proces wiąże się z większą ilością niewiadomych, które stanowią wyzwanie dla projektantów, inwestorów i prawodawców.

Wystawa jest autotematyczną opowieścią o procesie. Przeanalizowanie i zwizualizowanie drogi od pomysłu do realizacji pozwala na refleksję nad tym, co wymaga zmiany. Jak połączyć coraz bardziej rygorystyczne normy i niewiadome będące efektem pracy z istniejącą tkanką i materiałami z odzysku? Jak opowiadać o projekcie, którego finalną formę kształtować może tak wiele zmiennych, a często także przypadek?

Interdyscyplinarna grupa projektantów i badaczy bierze na warsztat jedno z wyzwań ograniczenia negatywnego wpływu architektury na środowisko - zwiększenie wydajności klimatycznej istniejących budynków. Obiektem badania staje się Pawilon Polski w Wenecji, a celem jest stworzenie w jego wnętrzu przyjaznego dla zwiedzających mikroklimatu. Obecnie budynek wyposażony jest w system mechanicznej klimatyzacji. Klimatyzator, nieodłączna już część krajobrazu południa Europy, coraz częściej pojawia się również w Polsce. Niewielka ingerencja w strukturę pawilonu stać się ma alternatywą dla klimatyzacji, przez wykorzystanie naturalnych metod wentylacji grawitacyjnej, na wzór tradycyjnych wież wiatrowych.

¹ Daniel A. Barber, “Po komforcie”. Autoportret 1 2022 (76)

Autorzy wystawy, stosując metodę badawczą research by design, zamierzają przeanalizować wyzwanie tej adaptacji, dla której punktem wyjścia jest pytanie o komfort termiczny i jego konsekwencje dla środowiska. Proponowane działanie jest skuteczne w swej prostocie, choć nie rewolucyjne w idei. Mimo to, wprowadzenie go w życie to skomplikowane przedsięwzięcie.

Projekt koncentruje się więc także na uwidocznieniu kolektywnego działania, współpracy między specjalistami i wykonawcami, integracji wiedzy z praktyką oraz zwiększaniu świadomości dotyczącej dostosowywania budynków do wyzwań klimatycznych. Analiza procesu nie ogranicza się jednak tylko do tematyki projektowej, ale obejmuje także aspekty ekonomiczne, legislacyjne, polityczne i kulturowe, których nie można pominąć w dyskusji o architekturze.

Po przekroczeniu progu pawilonu zwiedzający trafiają o centralnej, osłoniętej kurtyną przestrzeni, w której przepływ powietrza między wejściem a szczelinami przy przeszklonym dachu zapewnia wentylację. Duży, powoli kręcący się wiatrak wspomaga ten ruch, uwidoczniony przez delikatnie poruszający się materiał. "Mikroklimatyczna oaza" ze swobodnie ustawionymi i łączonymi siedziskami daje wytchnienie od upału i intensywności Biennale.

Znajdująca się "za kulisami", pozostała, zaciemniona przestrzeń pawilonu opowiada o architektonicznej interwencji i przeprowadzonym badaniu za pomocą wizualnej, czasoprzestrzennej reprezentacji procesów projektowania, zatwierdzania, realizacji, a także zaangażowanych aktorów, narzędzi, materiałów i miejsc. Wizualizacje "uprzestrzeniające" proces będą wynikiem współpracy z Weroniką Gajdą, badaczką przestrzeni miejskiej i artystką wizualną pracującą z nowymi technologiami.

Interwencja zaplanowana w pawilonie wpływa na mikroklimat przestrzeni. Jest prosta, efektywna i oddziałuje na odbiorcę na poziomie empirycznym. Jest niewielka, ale aby do niej doprowadzić należy (tymczasowo) otworzyć część przeszklonego dachu. Dokładna skala i forma działania będzie wynikiem inwentaryzacji, analiz i rozmów z opiekunami pawilonu, konserwatorami i inżynierami (przewidywane opcje zakładają: demontaż krutek wentylacyjnych lub wewnętrznej warstwy przeszklenia i uniesienie podkonstrukcji zewnętrznego pokrycia czy nawet dostosowania okien do ich uchylania).

Działanie to wymaga interdyscyplinarnej współpracy, uzyskania pozwoleń, zaufania i otwartości ze strony zleceniodawcy. Zawiera w sobie dozę niepewności - nie wiadomo, co dokładnie zastaniemy i jaki będzie efekt końcowy. Kluczową częścią pracy nad wystawą jest rzetelna i transparentna dokumentacja. Materiały (między innymi nagrania rozmów, maile, zdjęcia, szkice, dokumentacje, geolokalizacje, monitorowanie transportu) zbierane będą równoległe z jej powstawaniem. Mapowanie i wizualizowanie kolektywnego działania i wiedzy ma na celu głębsze zrozumienie (i być może zmodyfikowanie) procesu, a także zmianę podejścia do zagadnienia autorstwa - sprawia, że każdy jego uczestnik staje się artystą i współautorem wystawy.

INVISIBLE

"Air conditioning is everywhere. It is unaffected by external changes. Architects do not adjust their default settings. We leave the solution to this problem to politicians and engineers, naively maintaining the compulsion for comfort while ignoring the inevitably increasing instability of the surrounding world."

Daniel A. Barber, 'After Comfort'

Faced with the accelerating climate crisis, we seek solutions, looking toward the future with new materials and forms while also delving into history and tradition. However, the real battleground turns out to be the materialisation of these ideas, requiring a paradigm shift in action.

When observing the Polish architectural scene, we see an accumulated potential for new ways of thinking about architecture and its environmental impact. Yet, this wave crashes against the everyday realities of the design process, obtaining permits, and execution. Faced with standardization, outdated legal norms, market pressures, and investors' fear of the number of variables, we are not fully realizing the potential and knowledge we already possess.

Minimizing the negative impact of construction on the environment requires a redefinition of design and building processes. Assigning greater value to what already exists and materials reuse, introduces more unknowns into the process, posing challenges for designers, investors, and lawmakers.

The exhibition is a self-reflective story about the process. Analyzing and visualizing the journey from concept to realization allows for reflection on what needs to change. How do we combine increasingly stringent regulations with the unknowns resulting from working with existing structures and materials? How do we tell the story of a project whose final form can be shaped by so many variables and often by chance?

An interdisciplinary group of designers and researchers takes on one of the challenges of reducing the negative impact of architecture on the environment—improving the climate efficiency of existing buildings. The subject of study is the Polish Pavilion in Venice, with the goal of creating a visitor-friendly microclimate inside. Currently, the building is equipped with a mechanical air conditioning system. Air conditioners, an inseparable part of the Southern European landscape, are increasingly appearing in Poland as well. A small intervention in the pavilion's structure aims to offer an alternative to air conditioning by utilizing natural methods of gravity cross-ventilation, inspired by traditional wind towers

¹ Daniel A. Barber, "Po komforcie". Autoportret 1 2022 (76).

Using the research-by-design method, the exhibition's authors intend to analyze the challenge of this adaptation, starting with a question about thermal comfort and its environmental consequences. The proposed action is effective in its simplicity, though not revolutionary in concept. Nevertheless, implementing it is a complicated endeavor.

The project thus also focuses on making collective action visible, highlighting cooperation between specialists and contractors, integrating knowledge with practice, and raising awareness about adapting buildings to climate challenges. The process analysis, however, does not only focus on design but will also include economic, legislative, political, and cultural aspects that cannot be overlooked in the architectural discussion.

Upon entering the pavilion, visitors find themselves in a central, curtain-enclosed space, where airflow between the entrance and gaps near the glazed roof provides ventilation. A large, slowly rotating fan aids this movement, made visible by the gently moving fabric. This "Microclimate oasis" with freely arranged and connectable seating, offers a respite from the heat and the intensity of the Biennale.

The remaining, darkened space of the pavilion, located "behind the scenes," tells the story of the architectural intervention and the research conducted through a visual, spatiotemporal representation of the design, approval, and realization processes, as well as the actors, tools, materials, and places involved. The spatial visualizations of the process are the result of collaboration with Weronika Gajda, a researcher of urban space and a visual artist working with new technologies.

The intervention planned for the pavilion affects the space's microclimate. It is simple, effective, and impacts the visitor on an empirical level. Though small, implementing it requires (temporarily) opening part of the glazed roof. The exact scale and form of the action will be determined by inventory, analysis, and discussions with pavilion caretakers, conservators, and engineers (predicted options include: removing ventilation grilles or the inner layer of glazing, and raising the substructure of the external covering, or even adjusting the windows to allow them to be opened).

This action requires interdisciplinary cooperation, obtaining permits, but also trust, and openness from the client. It involves a degree of uncertainty—we do not know exactly what we will find or what the final outcome will be. A key part of the work on the exhibition is thorough and transparent documentation. Materials (including recorded conversations, emails, photos, sketches, documentation, geolocations, and transport monitoring) will be collected in parallel with its development. Mapping and visualizing collective action and knowledge aim to deepen the understanding of (and possibly modify) the process, as well as change the approach to authorship—making every participant an artist and co-author of the exhibition.